

Stanisław ŁUC

## **60-lecie Komisji Turystyki Pieszej ZG PTTK**

Turystyka Piesza zgodnie jest uznawana za najpowszechniejszą, najłatwiejszą do uprawiania. Nie wymaga przecież ani nadzwyczajnego przygotowania fizycznego, ani specjalnych umiejętności, ani drogiego sprzętu (choć producenci tegoż często przekonują, że jest on absolutnie konieczny), ani wreszcie dalekich podróży – a z tego wynika, że nie wymaga również dużych pieniędzy. Poza tym, niezależnie od rodzaju ulubionej dyscypliny turystyki, przejścia piesze są elementem każdej wędrowki: i kajakowej, i motorowej, i rowerowej, i żeglarskiej...

Turystyka piesza jest właściwie wpisana w nasze życie. Kiedy praprzodek człowieka zszedł z drzewa, poszedł zobaczyć co jest na końcu doliny. Można więc powiedzieć, że narodziła się wraz z narodzinami człowieczeństwa, powstała z ciekawości świata właściwej rodzajowi ludzkiemu.

Jak każdy przejaw ludzkiej działalności, w pewnym momencie dziejów turystyka (oczywiście nie tylko piesza) przybrała formy zorganizowane. Dostrzeżono wartości jakie w niej tkwią i jakie niesie ze sobą. Stała się nie tylko prywatną potrzebą, ale sprawą społeczną. Towarzystwo Tatrzańskie, a potem Polskie Towarzystwo Krajoznawcze zaczęły popularyzować piesze wędrowanie po górach i nizinach. Prekursorzy patrzący na nas z portretów wytyczyli kierunki, którymi podążamy do dziś. Dali nam przykład jak łączyć wędrowanie z krajoznawstwem.

Mówiąc o korzeniach zorganizowanej turystyki pieszej sięgamy do tradycji PTT i PTK z jego Komisją Wycieczkową, wspominamy pierwszą wycieczkę zbiorową do Dąbrowy Leśnej, z 2 czerwca 1907 roku, prowadzoną przez Aleksandra Janowskiego i Kazimierza Kulwiecia. Siegamy do pierwszego regulaminu Komisji Wycieczkowej z roku 1909, który mówi m.in.:

*2. Do zadań Komisji Wycieczkowej należą następujące sprawy:*

- a) Układanie planów wycieczek zbiorowych dla C z ł o n k ó w Towarzystwa Krajoznawczego i wprowadzonych gości.*
- b) Czuwanie nad racjonalnem wykonywaniem podejmowanych wycieczek.*
- c) Ułatwianie grupom lub poszczególnym osobom z poza Towarzystwa wykonywania przez nie wycieczek krajoznawczych.*

*d) Prowadzenie kontroli nad wycieczkami, podejmowanymi z ramienia lub przy pomocy Towarzystwa Krajoznawczego.*

*(...)*

Przytoczyć też warto fragmenty powstałego w tym samym 1909 roku Kodeksu Wycieczkowego zawierającego uniwersalne zalecenia:

**1. „Nie czyń drugiemu, co tobie nie miłe”.**

*A więc:*

- a) Nie wyprzedzaj zbyt wczesnie współuczestników wycieczki, ani zmuszaj ich do czekania na siebie.*
- b) Pamiętaj o wygodzie cudzej niemniej, niż o swojej.*
- c) Czuwaj nad bezpieczeństwem i zdrowiem swoim i cudzym.*
- d) Nie zaśmiecaj cudzej gospody, ani ogrodu, ani podwórka.*
- e) Nie bądź sprawcą przykrych uczuć bliźnich twoich.*

**2. „Nie kradnij”.**

*A więc:*

- a) Nie niszcz ani drzew, ani krzewów, ani żadnych roślin, przez bliźniego twego hodowanych.*
- b) Nie niszcz i nie zrywaj bez naukowej potrzeby roślin, dziko rosnących, bo te są własnością publiczną.*
- c) Nie płośz i nie drażnij zwierząt domowych lub dzikich, lecz okaż im raczej swą ludzką kulturę.*
- d) Pamiętaj o zabezpieczaniu przyrody i pamiątek ojczystych, a cennych dla nauki okazów nie przywłaszczaj sobie.*

**3. „Nawet dzikie hordy szanują swych wodzów”.**

*A więc:*

- a) Nie odstępуй od programu wycieczki, zakreślonego przez organizatorów.*
- b) Ucz się karności, bo w niej jest zbawienie nasze.*

**4. „Patrz, słuchaj i notuj, a wzbogacisz myśl i przyozdobisz serce swoje”.**

Mimo, że upłynęło ponad sto lat, zasady te są jak najbardziej aktualne. I wciąż kierujemy się nimi i wciąż wpajamy je młodym, początkującym turystom.

Jak dobrze wiemy w roku 1950 doszło do połączenia PTT i PTK. Powstało Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które stopniowo powoływało komisje przy Zarządzie Głównym specjalizujące się w różnych dyscyplinach turystyki. W czerwcu roku 1952 powołano do życia Komisję Turystyki Pieszej, która miała się zająć turystyką pieszą na nizinnych terenach Polski. Ówczesne władze stawiają na masowość we

wszystkich dyscyplinach turystyki – w tych warunkach piesze wędrowanie znajduje doskonałe możliwości rozwoju.

W tym samym roku powołano do życia Odznakę Turystyki Pieszej i sformułowano jej pierwszy regulamin, dość znacznie odbiegający wymaganiami od obecnego. Nawet żelazna zasada: jeden punkt za jeden kilometr nie była jeszcze wówczas obowiązująca wobec systemu „premi” procentowych za wycieczki po wskazanych trasach (+15%) lub w porze jesienno-zimowej (+20%). Premiowany był także udział w wycieczkach zbiorowych (powyżej sześciu osób) ale tylko organizowanych przez PTTK czy organizację młodzieżową, względnie zakład pracy – premia wynosiła +15%. Karany był natomiast indywidualizm; minimalna liczba osób na wycieczce do OTP to dwie osoby; kto szedł sam – punktów nie dostawał.

Z czasem do odznak w stopniu brązowym, srebrnym i złotym (przyznawanym w kategorii młodzieżowej lub dorosłej) dołączyły kategorie: „Popularna” oraz „Duża” – w stopniu srebrnym i złotym. Pierwsze z nich zostały przyznane w roku 1958. Regulamin OTP wprowadza w roku 1967 długo wyczekiwane przez tych, którzy zdobyli już „wszystko” trzy stopnie odznaki „Za wytrwałość”. W roku 1979 pojawiła się skierowana do dzieci odznaka „Siedmiomilowe Buty”, która obecnie co roku stanowi ok. 40% wszystkich zdobytych OTP. Ostatnim, jak na razie, uzupełnieniem systemu Odznak Turystyki Pieszej jest Odznaka „Dla najwytrwalszych” wprowadzona za sprawą Klubu Przodowników TP im. Anieli Michalskiej w roku 1993.

Minęło prawie dwadzieścia lat. Może warto zastanowić się nad nowym stopniem OTP. Niektórzy starsi koledzy narzekają, że nie mają już czego zdobywać...

W latach trzydziestych XX wieku narodziła się funkcja ściśle związana z wprowadzonymi na terenach górskich pierwszymi polskimi odznakami turystycznymi: Górską Odznaką PZN i Górską Odznaką Turystyczną PTT – funkcja przodownika. Wiązało się to z wyróżnieniem doświadczonej kadry działaczy Towarzystwa, którzy zajmowali się przyznawaniem odznak, ale przodowali także w gronie turystów, górując nad innymi wiedzą, doświadczeniem, znajomością terenu. Te praktyki stały się podstawą do stworzenia podobnej kadry wśród turystów pieszych.

Pierwszy regulamin OTP wydany w 1953 roku zawierał również rozdział „Przodownicy O.T.P.”

*„Dla przestrzegania zasad właściwego wycieczkowania przez liczne rzesze turystów i wychowania turystów na wycieczkach oraz dla ułatwiania w zdobywaniu O.T.P., Komisja Turystyki Pieszej Zarządu*

*Głównego P.T.T.K. na wniosek Okręgowych i Oddziałowych Komisji Turystyki Pieszej mianuje przodowników O.T.P.*

*Przodownik O.T.P. ma obowiązek prowadzenia wycieczek do O.T.P. oraz wychowania i nauczania uczestników wycieczek w zakresie krajoznawstwa i turystyki, ochrony przyrody i zabytków oraz techniki wycieczkowania, a przede wszystkim ukazywania przemian ustrojowych, gospodarczych i kulturalnych oraz dorobku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na wycieczkach przez siebie prowadzonych przodownik obowiązany jest dbać, by uczestnicy wynieśli z nich maximum korzyści, a przy tym winien przestrzegać, by były dostosowane do sił i możliwości fizycznych uczestników oraz by współzycie w grupie wycieczkowej było nacechowane koleżeńskością i uczyło życia zespołowego.”*

Jeszcze w czerwcu roku 1952 powołano pierwszych Przodowników OTP. Wydany komunikat Komisji Turystyki Pieszej podawał 118 nazwisk działaczy z całej Polski, którzy otrzymali uprawnienia na poszczególne województwa lub na obszar całego kraju. W zależności od tego czy byli Przodownikami dla młodzieży, czy też dla dorosłych, nosili Odnaki Turystyki Pieszej na podkładkach koloru zielonego lub czerwonego. Jak archaicznie to dzisiaj brzmi! Ale blachy przodownicze pojawiły się dopiero na początku lat sześćdziesiątych.

Z czasem wymagania dla kandydatów na przodowników rosły. Kandydat musiał legitymować się zdobytą OTP w odpowiednim stopniu, no i – zdać egzamin z danego terenu przed komisją złożoną ze starszych, doświadczonych kolegów. Duży opór wywoływało wprowadzenie kilka lat temu systemu testowych egzaminów pisemnych, które miało na celu podniesienie poziomu wiedzy i stworzenie warunków do zrównania w przepisach państwowych uprawnień społecznej kadry turystycznej z zawodowymi przewodnikami. Dziś ta nowa forma egzaminów jest już ogólnie akceptowana, a liczba mianowań i rozszerzeń uprawnień (po krótkotrwałym spadku) ponownie rośnie.

W latach osiemdziesiątych XX wieku powstała również funkcja Młodzieżowego Przodownika Turystyki Pieszej – wstęp do dorosłej działalności.

Niezmiennie ceniony w środowisku piechurów jest nadawany raz w roku, najbardziej zasłużonemu, tytuł Honorowego Przodownika Turystyki Pieszej. Do tej pory nadano 650 takich wyróżnień.

W 1928 roku [cyt.]

*„W kontakcie z Komisją wycieczkową pracowała podkomisja techniczna dla spraw znakowania szlaków turystycznych.”*

wyznaczając dwa szlaki na terenie Puszczy Kampinoskiej oraz szlak z Sochaczewa do Żelazowej Woli i z Zielonki do Ossowa. To początek działalności znakarskiej, tak istotnej dziś w działaniach Komisji Turystyki Pieszej.

Opiekujemy się obecnie ponad 34 tysiącami kilometrów nizinnych szlaków pieszych, co nie jest łatwe przy braku spójnych przepisów dotyczących własności szlaków i sposobów finansowania ich utrzymania. Podkomisja (a obecnie zespół ds. szlaków) zajmuje się rozdziałem przyznanych środków na prace znakarские, szkoleniem znakarzy. Stworzyliśmy ewidencję szlaków, obecnie we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Turystyki Górskiej jesteśmy u progu tworzenia ewidencji elektronicznej szlaków w systemie GPS. Większość instytucji zajmujących się znakowaniem szlaków (np. parki narodowe) korzysta ze stworzonej przez naszych działaczy instrukcji znakarskiej.

Nie jest to czas na problemowe dyskusje, ale także dziś pragnę podkreślić, że sprawa znakowanych szlaków w Polsce wymaga przedyskutowania w ramach ogólnopolskiej konferencji z udziałem władz administracji samorządowej. Aby dorobek wielu pokoleń działaczy PTTK nie poszedł na marne.

Ważną częścią działalności Komisji Turystyki Pieszej jest podejmowanie przedsięwzięć, które nazwałbym patriotycznymi. Przygotowujemy akcje rocznicowe związane z ważnymi wydarzeniami historycznymi, propagujemy osiągnięcia polskiej nauki, kultury, wielkich postaci naszych dziejów. Większość z tych akcji pozostawia materialny ślad w postaci odznaki okolicznościowej, ale najważniejszy jest ślad w pamięci uczestników, zapisany czasem do końca życia. Każde kolejne spotkanie piechurów na zlocie owocuje podobnymi inicjatywami, które potem wcielane są w życie przez poszczególne Oddziałowe Komisje Turystyki Pieszej, koła, kluby. Do roku 1980 Komisja głównie włączała się w akcje proponowane przez Zarząd Główny, później rozwinęła własną intensywną działalność.

Kilka przykładów takich wielomiesięcznych a czasem wieloletnich akcji:

„PTTK W 150. ROCZNICĘ POWSTANIA LISTOPADOWEGO”.

„PTTK w 120. ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO”.

INDYWIDUALNY RAJD PIESZY „SZLAKIEM INSUREKCJI  
KOŚCIUSZKOWSKIEJ”.

ODZNAKA „40-LECIA POWROTU ZIEM PÓŁNOCNYCH I  
ZACHODNICH DO MACIERZY”,

„PTTK W 70. ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI”,

„PTTK W 50. ROCZNICĘ POLSKIEGO WRZEŚNIA”,  
ODZNAKA „SZLAKAMI POLSKIEJ JAZDY 1939”,  
„PTTK w 70. ROCZNICĘ WOJNY 1920 ROKU”,  
Odnaka „SZLAKIEM MAZURKA DĄBROWSKIEGO”,  
„PTTK W 50. ROCZNICĘ WIELKIEJ AKCJI A.K. ”BURZA” 1944-1994”.

Poszczególne projekty realizowane były przez jednostki terenowe; Komisja Turystyki Pieszej mobilizowała czasem oddziały do poprowadzenia indywidualnego rajdu, czy dystrybucji odznaki. Wyróżnić tu trzeba oddziały w Warce, Radomiu, Szamotułach i Śródmiejski w Warszawie. Nie podajemy tu przykładów z nieodległej przeszłości, ale oczywiście podobne akcje są nadal podejmowane.

Przy pomocy działaczy z oddziałów są również realizowane centralne imprezy piesze: Ogólnopolskie Wysokokwalifikowane Rajdy Piesze oraz Ogólnopolskie Złoty Przodowników Turystyki Pieszej. Te pierwsze to największe imprezy piesze, trwające ponad dwa tygodnie, a grupujące po kilkuset turystów na kilku trasach, co roku organizowane w innym województwie. To prawdziwa próba dla wytrawnych turystów: trasy liczą po dwieście i trzysta kilometrów. W roku bieżącym OWRP zorganizowano po raz 53. Tym razem na terenie Puszczy Noteckiej, a organizatorem był Oddział w Szamotułach.

Ogólnopolskie złoty z kolei to, poza okazją do spotkania przyjaciół z różnych części Polski, wielkie forum dyskusyjne piechurów, gdzie w zespołach tematycznych wypracowywane są kierunki i metody działania piechurów na przyszłość. Jest tu także spora dawka krajoznawstwa, a i czas na dobrą zabawę. Najpilniejsi znajdują tu okazję do rozszerzenia uprawnień na kolejne województwo. Niestety wzrastające koszty pobytu i podróży powodują ostatnio ograniczenie liczby uczestników. W roku bieżącym gościliśmy we Włocławku; był to 55. Złot.

*Dla Komisji Turystyki Pieszej Zarządu Głównego PTTK, te coroczne, jesienne spotkania z kadrą reprezentującą najczęście cały obszar kraju mają niezwykle istotne znaczenie. Bezpośredni koleżeński kontakt z przedstawicielami kadry działającymi na różnych szczeblach organizacyjnych Towarzystwa pozwala na wycucie ich oczekiwań oraz poznanie występujących w ich pracy problemów.*

Tak przedstawiał znaczenie zlotów Włodzimierz Majdewicz – Honorowy Przewodniczący KTP ZG PTTK na łamach jubileuszowego wydawnictwa „50 lat KTP” w roku 2002.

Działalność wydawnicza Komisji trudno nazwać aktywną. Możliwości finansowe pozwalają jedynie na sporadyczne wydawanie

opracowań dotyczących naszej działalności, czy materiałów szkoleniowych. Od siedmiu lat natomiast wydajemy regularnie biuletyn informacyjny „Piechur” informujący o bieżących poczynaniach komisji, jak i o przedsięwzięciach ogni terenowych. Jest to kontynuacja wcześniejszych „Komunikatów KTP ZG PTTK” i kolumny Piechur w „Informacjach ZG PTTK”.

Nieocenionym orężem popularyzacji naszych działań jest strona internetowa Komisji prowadzona od lat przez członka Komisji – Marcina Czerwińskiego. Dzięki tej witrynie przekazujemy bieżące komunikaty, informujemy o najnowszych przedsięwzięciach, udostępniamy zawsze aktualne wersje regulaminów, druków, relacji i fotorelacji z imprez.

Działalność Komisji w ciągu sześćdziesięciu lat ulegała zmianom. Drastycznie zmalała liczba członków – zadań natomiast przybywa. Postęp techniczny wymusił pewne działania, dał nam też nowe narzędzia do realizacji zadań. Z drugiej strony turystyka kwalifikowana ma dużą konkurencję, jeśli chodzi o sposoby spędzania wolnego czasu. Wciąż jednak jest atrakcyjna dla ludzi w każdym wieku.

I w myśl przykazań naszych prekursorów wciąż zachęcamy do jej uprawiania, ułatwiamy wędrowanie i wspólnie poznajemy kraj – aby go gorąco ukochać.